

*Sygn. akt II AKa 50/20*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 18 stycznia 2021 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA - Rafał Kaniok*

*Sędziowie: SA - Anna Zdziarska*

*SA - Dorota Radlińska*

*SA - Zbigniew Kapiński*

*SA - Piotr Schab*

*Protokolant: - Adriana Hyjek*

*przy udziale Prokuratora Jędrzeja Kupczyńskiego*

*po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2021 r.*

*sprawy A. Z. (1) urodz. (...) w L. s. W. i K.*

*oskarżonego z art. 280 § 2 k.k., art. 148 § 1 k.k.*

*na skutek apelacji. wniesionych przez obrońcę oskarżonego i prokuratora*

*od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie*

*z dnia 2 sierpnia 2019 r. sygn. akt V K 115/17*

*I. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że:*

*1) uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej z pkt III wyroku;*

*2) uniewinnia oskarżonego A. Z. (1) od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia i przypisanego mu w pkt II wyroku, obciążając w tym zakresie kosztami procesu Skarb Państwa;*

*I. w pozostałej części utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;*

*II. na mocy art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu A. Z. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 kwietnia 2016 r. do dnia 18 stycznia 2021 r.;*

*III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.*

## UZASADNIENIE

UZASADNIENIE	
--------------	--

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 50/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>		

1.1 ***Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji***

Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie,  
sygn. akt V K 115/17 z dnia 2 sierpnia 2019 r.

1.2 ***Podmiot wnoszący apelację***

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca oskarżonego A. Z. (1)

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

1.3. ***Granice zaskarżenia***

***1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia w apelacji obrońcy***

# na korzyść

# w całości

# na niekorzyść		
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b><i>1.3.2. Podniesione zarzuty</i></b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka	

	zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **1.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

### **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

#### **2.1. Ustalenie faktów**

<b><u>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</u></b>				
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać fakt.	Dowód ze wskazaniem numeru karty, na której znajduje się dowód.	
<b><u>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</u></b>				
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać fakt.	Dowód ze wskazaniem numeru karty, na której znajduje się dowód.	

#### **2.2. Ocena dowodów**

<b><u>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</u></b>		
Wskazać fakt	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu.

<b><u>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</u></b>		
Wskazać fakt	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu.

<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
1)	<u>Zarzuty apelacyjne obrońcy oskarżonego</u>	# zasadny
2)		# częściowo zasadny
3)	1) obraży prawa procesowego, tj.: art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk, mającej wpływ na jego treść, polegającej na tendencyjnej i rażąco dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkującej całkowicie błędnym wnioskiem, iż napad na terenie Niemiec, opisywany przez świadka koronnego S. S. (1), jest napadem na małżonków K. i W. S. (1) w S.-W. w dniu 11 września 1993 r., a zeznania tego świadka są wiarygodne, pomimo występujących w nich różnic i rozbieżności	# niezasadny
4)		# zasadny
		# częściowo zasadny
		# niezasadny
		# zasadny
		# częściowo zasadny
		# niezasadny
		# zasadny
		# częściowo zasadny

z innymi dowodami (str. 34 uzasadnienia wyroku), bowiem są one efektem nałożenia się świadkowi okoliczności napadów rabunkowych popełnionych w nieodległym czasie na terenie Niemiec w okolicach M. (str. 28 uzasadnienia wyroku), podczas gdy materiał dowodowy, oceniony zgodnie z art. 4 kpk i art. 410 kpk oraz art. 7 kpk, prowadzi do wniosku przeciwnego, a mianowicie, iż zdarzenie opisywane przez świadka koronnego S. S. (1), abstrahując od kwestii wiarygodności jego zeznań, nie jest zdarzeniem objętym aktem oskarżenia, a napadem rabunkowym na M. M. (1) i jego małżonkę w miejscowości E. z 3 września 1993 r. (k. 2611 i nast., oraz k. 4592 i nast.) albowiem:

a) świadek koronny S. S. (1):

- stanowczo wyjaśniał i zeznawał o jednym napadzie na terenie Niemiec, w którym uczestniczył (k. 113 v i nast., k. 151, k. 631, str. 6 protokołu rozprawy z 26.02.2018 r.), a nadto o dwóch innych zabójstwach na terenie Niemiec, o których słyszał (k. 132 i nast.), a zatem, wbrew wnioskowi Sądu Okręgowego, nie mogły mu się nałożyć okoliczności dwóch napadów na terenie Niemiec (str. 14, 36-37 uzasadnienia wyroku), skoro uczestniczył tylko w jednym napadzie na terenie tego kraju, a te, o których słyszał z terenu Niemiec z pewnością nie dotyczyły napadów w S. -W., ani E.-L., zaś w żadnym innym opisywanym przez niego napadzie nie występowały tak charakterystyczne okoliczności jak obezładnienie przypadkowej osoby, czy wydanie przez pokrzywdzonego pieniędzy z sejfów,

# niezasadny

- konsekwentnie opisywał zdarzenie, które miało miejsce w M., bądź jego okolicach, do którego sprawcy jechali z miejsca zamieszkania w M. ok. 1 godziny (k. 113v, 115v - 116 - 16.09.2009 r., k. 625 - 28.04.2010 r.), a E. -L., co jest powszechnie wiadome, położone jest w odległości ok. 60 km od M., przy czym przejazd samochodem między tymi miejscowościami zajmuje ok. 50 min., podczas gdy zarzucone oskarżonemu przestępstwo miało miejsce w S. - W. (k. 1913 i nast., k. 2615 i nast.), czyli w odległości ok. 270 km od M., zaś oceny wcześniejszych wyjaśnień i zeznań S. S. (1) nie podważają jego zeznania z 7 lutego 2017 r. (k. 4255), zwłaszcza że świadek ten potwierdził wyjaśnienia 16.09.2009 r. i zeznania 28.04.2010 r. podczas rozprawy w dniu 27.02.2018 r. (str. 12-13 protokołu rozprawy),

- wskazywał, iż opisywany przez niego napad w okolicach M., w którym uczestniczył m.in. z oskarżonym A. Z. (1), miał miejsce po włamaniu do dużego, piętrowego domu mieszkalnego, obok którego znajdował się garaż oraz wiata śmietnikowa (k. 116V, k. 625) i brak było w okolicy innych budynków (k.116), zaś w pobliżu na nieruchomości zaparkowane były dwa samochody (k. 116v, k. 625), przy czym nieruchomość ta usytuowana była na szczycie wzniesienia, górki (k. 625, str. 7 protokołu rozprawy z 26.02.2018 r.), podczas gdy napad i zabójstwo małżonków S. w S., W. miało miejsce na osiedlu domku szeregowych, które nie znajdują się na wzniesieniu, a nadto, gdzie brak było garaży i wiaty śmietnikowej, ani nie mogły parkować samochody ze względu na występującą zabudowę i

roślinność (k. 1919, k. k. 1928 i nast., 2617 i nast. oraz 2657 i nast.),

- podawał, iż sprawcy weszli do domu w którym miał miejsce napad, przez duże okno lub drzwi balkonowe, znajdujące się w dużym pokoju, w którym stało duże łóżko, a na nim znajdowali się pokrzywdzeni, innego umeblowania świadek nie pamiętał (k. 118 v, k. 626, str. 8 protokołu rozprawy z 26.02.2018 r.), a domu małżonków S. pokój sypialny, znajdował się nad piętrze (k. 1974 i nast.), był on bogato wyposażony i nie posiadał takiego dużego okna, a nadto z wyjaśnień i zeznań świadka koronnego S. S. (1) nie wynika, aby sprawcy a wspinali się na I piętro, albo używali drabiny, bądź innego rodzaju pomocy, zaś z oględzin nieruchomości małżonków S. wynika, że sprawcy weszli do domu przez okno kuchenne na parterze (k. 921, k. 2618, 2670 zdjęcie),

- nie pamiętał, iż wejście sprawców do domu małżonków S. w S. - W. zostało poprzedzone przestrzeleniem szyby w oknie w kuchni na parterze nieruchomości (k. 921, k. 2618, 2670 zdjęcie), a tak charakterystycznego szczegółu nie sposób zapomnieć, zaś sprawcy nie mogli przestrzelić go wcześniej niż bezpośrednio przed wejściem, bo według relacji świadka oczekiwali aż mieszkańcy się położą spać, a nie mogli narazić się na dekonspirację (k. 117, k. 625),

- relacjonował napad na osoby w wieku ok. 50 lat (k. 121), podczas gdy przestępstwo objęte zarzutem dotyczy osób ponad 90-letnich (k. 2177 i 2205), co więcej, wedle jego relacji, pokrzywdzeni mieli stawiać długotrwały i silny opór, bowiem potrzeba było co najmniej



po 2 sprawców do każdej osoby, aby je obezwładnić, a sprawcy posługiwali się rurką, bądź pałąką (k. 119-119v, k. 626), zaś logicznie rzecz ujmując osoby w wieku 90 lat nie byłyby w stanie przeciwstawić się tak intensywnie i przez tak długi czas sile sprawców, zwłaszcza że oskarżony A. Z. (1) ps. (...) był bardzo silny - wcześniej sam obezwładnił mężczyznę sikającego obok śmietnika (k. 118, k. 652) - zaś oceny wcześniejszych wyjaśnień S. S. (1) nie podważają jego zeznania z 7 lutego 2017 r. (k. 4255), czy złożone podczas rozprawy w dniu 26 lutego 2018 roku (str. 11 protokołu rozprawy z 26.02.2018 r.),

- wyjaśniał i zeznawał, iż podczas tego zdarzenia sprawcy zabrali pieniądze (marki niemieckie), znajdujące się w kasetce wyjętej z sejfu (k. 122, k. 626-627, str. 8-9 protokołu rozprawy z 26.02.2018 r.), podczas gdy czyn zarzucony oskarżonemu obejmuje nie tylko pieniądze, ale, jak ustalił Sąd na str. 5 uzasadniania wyroku, bardzo charakterystyczne przedmioty w postaci: biżuterii, kilkudziesięciu zegarków, kilkudziesięciu złotych monet K., kilkudziesięciu innych złotych i srebrnych monet, figurek porcelanowych, dwóch szpad i obrazu (k. 921 - 922, k. 2316 i nast., k. 2632 i nast.), a nadto w domu małżonków S. nie było sejfu (k. 1927 i nast.), znajdował się on zaś w domu małżonków M. w E.-L. (k. 2611),

- twierdził, iż bezpośrednio przed włamaniem do domu, w którym rzekomo doszło do zabójstwa małżonków S., oskarżony A. Z. (1) miał obezwładnić w bardzo charakterystyczny sposób nieznanego mężczyznę, podczas gdy zdarzenie takie nie miało miejsca w czasie napadu w S. - W. (k.

2617 i nast., zeznania świadków wskazanych w pkt 19-31 a.o. protokół rozprawy z 31.07.2019 r.), natomiast miało miejsce podczas napadu na M. M. (1) i jego małżonkę w miejscowości E. (k. 2611),

- wskazywał, iż kobieta pokrzywdzona podczas napadu mierzyła ok. 170 cm oraz miała krótkie, jasne włosy (k. 121), zaś oceny jej wzrostu, jak należy logicznie wnioskować, świadek dokonywał poprzez porównanie jej wzrostu ze swoim (174 cm - k. 51, 80) w czasie przejścia do sejf, podczas gdy K. S. (1) mierzyła ok. 160 cm (k.2206), a zatem była osobą znacznie niższą od świadka koronnego, a zatem także od pokrzywdzonej opisywanej przez tego świadka, zaś takiej rozbieżności nie sposób logicznie usprawiedliwić, a nadto nie sposób uznać, iż K. S. (1) miała krótkie jasne włosy (k. 2665, 2733-2734),

b) o udziale A. Z. (1) w zabójstwie małżonków S. nie relacjonuje świadek anionowy podczas zeznań z 29 maja 2000 r. i 6 lipca 2000 r. (k. 4610 – 4619),

c) udziału A. Z. (1) nie potwierdzają również opinie biegłych, sporządzone w niniejszej sprawie,

d) sposób działania sprawców wobec M. M. (1) i jego małżonki podczas napadu w miejscowości E. w dniu 3 września 1993 r. polegający na biciu pałką, zawiązaniu oczu, wykręcaniu rąk, skrępowaniu rąk, duszeniu, dławieniu i wykręcaniu jąder (k. 2611 - 2612), odpowiada w przeważającej części relacji świadka koronnego S. S. (1), w szczególności co do bicia pałką, zawiązaniu oczu, wykręcaniu i skrępowaniu rąk, przyduszeniu przez przyciśnięcia

karku do łóżka (k. 119, k. 626), a brak informacji o dławieniu czy wykręcaniu jąder może być następstwem naturalnego procesu zapominania, bądź też może być efektem, iż S. S. (1) w czasie napadu później niż inni sprawcy i wcześniej niego wyszedł (k. 119 v – 123, k. 6 - 627), zaś u W. S. (1) nie stwierdzono obrażeń jąder (k. 2186, 2199 i nast.),

e) okoliczność, iż wyjaśnienia A. Z. (1), co do pobytu na Komendzie Policji w dniu 11 września 1993 r., nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach nie ma wpływu na ocenę depozycji świadka koronnego, zwłaszcza że nie zachowały się wszystkie materiały niejawne z akt sprawy w L., a nadto napad na E.-L. miał miejsce w dniu 3 września 1993 r.;

1) obrazy prawa procesowego, tj.: art. 410 k.p.k. mającą wpływ jego treść, polegającą na tendencyjnej i rażąco dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkującej całkowicie błędnym wnioskiem, iż napad na dom w okolicach W., opisywany przez świadka koronnego S. S. (1), jest napadem na S. R. (1), J. K. (1) i S. F. (1) w M. przy ul. (...), a zeznania tego świadka są wiarygodne, pomimo występujących w nich różnic i rozbieżności z innymi dowodami (str. 12-14 uzasadnienia wyroku), bowiem są one efektem nałożenia świadkowi okoliczności różnych napadów i zacierania się niektórych okoliczności wskutek upływu czasu, podczas gdy materiał dowodowy, oceniony zgodnie z art. 410 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., prowadzi do wniosku przeciwnego, a mianowicie, iż zdarzenie opisywane przez świadka koronnego S. S. (1), abstrahując od

kwestii wiarygodności jego zeznań, nie jest zdarzeniem objętym aktem oskarżenia a innym nieustalonym zdarzeniem, albowiem:

a) z wyjaśnień i zeznań S. S. (1) wynika, iż:

- podawany przez niego przebieg zdarzeń odbiega od relacji pokrzywdzonych, bo świadek ten wskazywał, iż sprawcy weszli do pustego domu (k. 95), do którego następnie przyjechały razem dwie osoby (mężczyzna i kobieta), które zostały obezwładnione (k. 74v), a sprawcy posługiwali się dużym, srebrnym pistoletem, zaś pokrzywdzeni J. K. (1), S. R. (1) i S. F. (1) zeznali, iż sprawcy weszli do środka domu podstępem, gdy znajdowała się w nim J. K. (1) (k. 753 i 754v), która została przez nich obezwładniona, następnie do domu przyjechał S. F. (1), który został obezwładniony przez sprawców i postrzelony z użycia kbks ze skróconą kolbą (k. 769 v, 770, k. 790 v), a dopiero po pewnym czasie do domu przyjechała S. R. (1) (k. 766 v, k. 770),

- czas popełnienia czynu podany przez świadka jako zima, bądź wiosna 1992 r. (k. 91) nie odpowiada dacie popełnienia przestępstwa zarzuconego oskarżonemu, co więcej chronologia zdarzeń podawana przez świadka poddaje w wątpliwość tę datę, zwłaszcza w kontekście daty zatrzymania sprawców w Ł. w dniu 16 maja 1993 r., a także pozostałych opisywanych miejsc przez tego świadka zdarzeń,

- miejsce zdarzenia, czyli opis domu nie odpowiada wyglądowi domu, w którym doszło do napadu, skoro sprawcy mieli po przejściu furtki podejść bezpośrednio pod drzwi (k. 95), do których podchodziło się

prosto z dworu (k. 258, 260), zaś dom był połączony z taką jakby wiatą, pod którą po lewej stronie od wejścia na posesję znajdował się garaż (k. 94 v - 95), zaś z dokumentacji fotograficznej (k. 799 i nast.) jasno wynika, iż do budynku przy ul. (...) w M. nie dało się podejść bezpośrednio pod drzwi, bowiem wcześniej należało przejść przez zabudowany portyk, brak było jakiegokolwiek wiaty, pod którą znajdowałby się garaż, co więcej świadek koronny podczas eksperymentu procesowego nie rozpoznał tego, jakże charakterystycznego, budynku, a wskazał budynek o odmiennej stylistyce i charakterystyce (k. 258-260, 263),

- rozkład pomieszczeń w domu opisanym przez świadka różni się od rozkładu pomieszczeń domu, w którym doszło do popełnienia przestępstwa zarzuconego oskarżonemu,

- podczas opisywanego przez niego napadu sprawcy zabrali pokrzywdzonemu ochroniarzowi pistolet VIS, bądź CZ, który następnie został przy nich zabezpieczony podczas zatrzymania przez Policję w Ł., podczas gdy świadek S. F. (1) w postępowaniu przygotowawczym nie zeznał, aby posiadał broń palną i aby została mu ona zabrana przez sprawców, a na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 29 września 2017 r. zaprzeczył, aby posiadał pistolet i aby sprawcy mu ją zabrali (prot. przesłuchania z 2.03.1993 r. - k. 769 v, protokół rozprawy z 29.09.2017 r.), a nie sposób kwestionować prawdziwości zeznań tego świadka, a gdyby nawet podejrzewać, iż obawiał się on odpowiedzialności karnej

za posiadanie wbrew przepisom ustawy broni palnej, bądź składanie fałszywych zeznań, to oczywiste jest, iż jako były policjant musiał mieć świadomość, iż jego odpowiedzialność karna za te czyny uległa przedawnieniu,

- w okolicy wykonywane były roboty drogowe i sprawcy zaparkowali obok blaszanej budki robotniczej (k. 94, k. 618), a świadkowie nie potwierdzili faktu prowadzenia takich robót (vide: zeznania świadka A. M. - protokół rozprawy z 31.07.2017 r.),

- sprawcy nie używali podczas napadu pałki, ani nie posługiwali się pseudonimami, w sytuacji gdy z fotografii miejsca zdarzenia wynika, iż sprawcy używali pałki (k. 800), zaś świadek S. F. (1) zeznawał o użyciu bejsbola i posługiwaniu się przez sprawców pseudonimem (...) (prot. przesłuchania z 2.03.1993 r. - k. 769v, protokół rozprawy z 29.09.2017 r.),

b) Sąd oparł się na protokole przesłuchania podejrzanego z 3.06.2009 r., podczas którego podejrzany po okazaniu mu zdjęć nieruchomości przy ul. (...) w M. z akt innej sprawy rozpoznał ją jako miejsce opisywanego przez niego napadu (k. 288 i nast.), natomiast całkowicie zignorował protokół eksperymentu procesowego z 18 maja 2009 r., podczas którego S. S. (1) w sposób pewny rozpoznał dom w M. przy ul. (...) jako dom, w którym miał miejsce opisywany przez niego napad (k. 256 i nast.), a do sprzeczności wynikających z ww. wyjaśnień świadka Sąd w ogóle się nie odniósł, jakby ich w ogóle nie dostrzegł (str.19 uzasadnienie wyroku), zaś późniejsze rozpoznanie przez świadka nieruchomości na zdjęciach

w dniu 3.06.2009 r. nie zasługuje na przymiot wiarygodności, bowiem nie okazano świadkowi zdjęć akt kilku spraw, zawierających zdjęcia różnych domów, ale jedynie akta jednej sprawy, naprowadzające w ten sposób świadka na odpowiedź, a po drugie świadek podczas eksperymentu procesowego nie rozpoznał domu przy ul. (...) w M. pomimo, iż obok niego przechodził, zaś rozpoznanie przez niego miejsca zdarzenia w M. w czasie eksperymentu przeczy tezie, iż miejscem napadu była nieruchomość przy ul. (...) w M., co bardziej szczegółowo zostanie wykazane w uzasadnieniu apelacji,

c) nie zostało wykazane w oparciu o jaką liczbę spraw i z jakiego okresu oraz jakiego terenu doszło do zakwalifikowania przez organy ścigania zdarzenia, opisywanego przez świadka koronnego S. S. (1), jako napadu w M. przy ul. (...), a wobec skali rozbieżności pomiędzy wyjaśnieniami i zeznaniami świadka koronnego a pozostałymi dowodami nie sposób uznać, iż tożsamość niektórych okoliczności jest wystarczająca do potwierdzenia prawidłowości takiej kwalifikacji,

d) dowody w postaci zeznań świadka K. B. (1) i R. K. (1) w zakresie dotyczącym napadu w M. przy ul. (...) nie są przydatne w całości do oceny wiarygodności depozycji S. S. (1), albowiem, jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, osoby te posiadają oczywistą motywację do podważenia zeznań S. S. (1), ponieważ na ich podstawie zostali skazani przez Sąd Okręgowy za czyn zarzucony także oskarżonemu A. Z. (1), co zostanie precyzyjniej wyjaśnione w uzasadnieniu apelacji;

a nadto z ostrożności procesowej:

3) obraży prawa procesowego, tj. art. 439 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 101 § 1 pkt 2 kk i art. 102 kk, polegającej na braku umorzenia postępowania w sytuacji, gdy postanowienie o przedstawieniu zarzutów oskarżonemu zostało wydane i ogłoszone mu w dniu 4 stycznia 2017 roku (k. 4236-4237), a zatem po upływie terminu przedawnienia określonego w art. 101 § 1 pkt 2 kk, zaś czynności procesowe dokonane w dniu 14 marca 2011 r., w tym postanowienie o przedstawieniu oskarżonemu zarzutów i złożone przez niego wówczas wyjaśnienia (k. 3675 - 3676, 3678-3679, 3681-3682), nie mogły wywołać skutku prawnego, ponieważ były niedopuszczalne zgodnie z art. 607e § 1 kpk i nieskuteczne zgodnie z — art. 20 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r. poz. 437), co winno również skutkować brakiem odczytania ich przez Sąd na rozprawie w trybie art. 389 § 1 kpk i w zw. z art. 20 cyt. ustawy z dnia 11 marca 2016 r.;

4) obraży prawa procesowego, tj. art. 439 § 1 pkt 5 kpk, polegającej na wymierzeniu oskarżonemu kary łącznej 20 lat pozbawienia wolności, a zatem kary nieznannej ustawie, ponieważ kara taka została wprowadzona do kodeksu karnego dopiero ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396), która weszła w życie 1 lipca 2015 r., zaś czyny zarzucone oskarżonemu miały zostać popełnione w 1993 r., co oznacza, iż zgodnie z regułą określoną w art. 4 § 1



	kk w zw. z art. 86 § 1 kk Sąd winien był zastosować wobec oskarżonego przepisy w brzmieniu względniejszym dla oskarżonego, czyli obowiązujące przed 1 lipca 2015 r., bowiem dopuszczające orzeczenie kary łącznej do 15 lat pozbawienia wolności, czym jednocześnie Sąd Okręgowy rażąco naruszył wskazane przepisy prawa materialnego.	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny lub niezasadny.		
I.  1) Apelacja obrońcy oskarżonego A. Z. (1) w zakresie dotyczącym czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia i przypisanemu w pkt I zaskarżonego wyroku okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Chybione są bowiem w tej mierze zarówno zarzuty apelacyjne (z pkt 2 i 3 petitum apelacji), jak i wnioski o zmianie tegoż wyroku lub o jego uchylenie.  2) Wbrew treści zarzutu z pkt 2) apelacji, sądowa ocena dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia w powyższym zakresie została dokonana bez naruszenia granic oceny swobodnej, w oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy oraz przy uwzględnieniu i rozważeniu również tych okoliczności, które mogłyby przemawiać na korzyść oskarżonego.  Sąd I instancji nie dopuścił się zatem obrazy przepisów prawa procesowego, w tym wskazanych w apelacji art. 4, 7 i 410 k.p.k., zaś oceny, wnioski i ustalenia faktyczne wyroku zostały poczynione w sposób zgodny z zasadami		

prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego.

3) Nie zasługują natomiast na akceptację wnioski przeciwstawne, przytoczone w ramach pkt 2) apelacji, sprowadzające się w istocie do wskazania, iż świadek koronny S. S. (1) (którego wiarygodność nie jest co do zasady kwestionowana) opisał w swoich zeznaniach, inne (nieustalone) wydarzenie – tj. rozbój, który został dokonany w innym miejscu, w innym czasie i wobec innych osób pokrzywdzonych – niż przestępstwo, które zarzucono oskarżonemu w pkt I aktu oskarżenia.

Powyższe stanowisko skarżącego, nie znajduje jakiegokolwiek racjonalnego wsparcia w zebranych materiale dowodowym. Odwołuje się ono w przeważającej mierze do wybiórczo wyselekcjonowanych fragmentów zeznań świadka koronnego S. S. (1) i innych osób, z pominięciem okoliczności najistotniejszej, iż świadek koronny był współsprawcą zbrodni z art. 280 § 2 k.k. opisanej w pkt I aktu oskarżenia, popełnionej w dniu 1 marca 1993 r. w M. przy ul. (...) na szkodę S. R. (1), J. K. (1) i S. F. (1).

Okoliczności przedmiotowego rozboju są na tyle charakterystyczne, iż nie sposób przyjąć, że świadek koronny mówi o innym nieujawnionym przestępstwie. Wystarczy wskazać na charakterystyki osób pokrzywdzonych i obrażenia jakie odnieśli w trakcie rozboju a także na przebieg tegoż wydarzenia i motywację sprawców.

4) Nie można w szczególności, w sposób nie wykraczający poza granice zdrowego rozsądku uznać, że w tym samym czasie (okres zimowo

– wiosenny), w miejscowości położonej w pobliżu W., miał miejsce napad z bronią w rękę, na starszą kobietę w miejscu jej zamieszkania (tj. w domu jednorodzinnym) ochranianą przez starszego, emerytowanego policjanta, w czasie którego ww. policjant został zaatakowany przez sprawców i postrzelony w brzuch, w momencie wchodzenia do budynku (por. k. 96v z k. 769v), a następnie wciągnięty do pomieszczenia gospodarczego, gdzie po założeniu kajdanek pilnowało go dwóch napastników, z których jeden wychodził z pomieszczenia (k. 770 – pokrzywdzony S. F., k. 97 – 98v – świadek koronny), natomiast starsza kobieta również została obezwładniona w trakcie wchodzenia do domu, zaciągnięta na górę domu (pokrzywdzona – k. 766v, świadek koronny k. 97v), zaś całe to zdarzenie związane było ze sprawami majątkowymi na tle konfliktu z pasierbem o podział spadku po zmarłym wcześniej mężu ww. kobiety (k. 93 świadek koronny, k. 4439 współsprawca R. K. (...) k. 4389 syn pokrzywdzonej S. R. (1)).

5) Podkreślenia wymaga okoliczność, iż do udziału w przedmiotowym rozboju przyznał się jeden ze wskazywanych w zeznaniach świadka koronnego sprawców - R. K. (1) ps. (...). Przy tym z obszernych wyjaśnień R. K. wynika jednoznacznie, iż nie było to przyznanie się do uczestniczenia w bliżej nieokreślonym wydarzeniu w okolicach W. (jak to przedstawiono w ramach apelacji) ale przyznanie się do współdziałania w rozboju wskazanym w akcie oskarżenia na szkodę m. in. S. R. (1) zamieszkałej w M. ul. (...) w dniu 1 marca 1993 r., podczas którego został postrzelony jej ochroniarz – były funkcjonariusz

policji (k. 4436, 4438 i nast.). R. K. i świadek koronny opisują to samo wydarzenie przy czym potwierdzają wzajemnie swój udział w przedmiotowym przestępstwie. O tym, że świadek koronny był współsprawcą (wspólnie z R. K. i innymi) rozboju w M. podczas, którego użyto broni palnej wyjaśniał również K. B. (1) (k. 4435). K. B. (1) co prawda twierdził, że nie uczestniczył w tym przestępstwie a wiedzę o jego przebiegu posiada od innych, bezpośrednich współsprawców, to jednak prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Warszawa – Praga w Warszawie został uznany za winnego popełnienia tegoż przestępstwa wspólnie i w porozumieniu m. in. z R. K..

6) W tej sytuacji za trafne uznać należy te wyczerpujące rozważania Sądu I instancji, które wskazują, po pierwsze, na pełną wiarygodność zeznań świadka koronnego w omawianym zakresie (czego skarżący w ramach zarzutów nie kwestionuje) i po drugie, na niewątpliwą tożsamość, pomiędzy przestępstwem opisywanym w zeznaniach świadka koronnego, a przestępstwem zarzucanym oskarżonemu A. Z. w pkt I aktu oskarżenia (str. 16v – 31v wyroku wraz z uzasadnieniem).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie można zatem mówić o błędnym wniosku Sądu I instancji, co do ustalenia, iż rozbój określony przez świadka koronnego, w którym brał udział m. in. oskarżony, świadek koronny, R. K. i K. B. jest tym samym rozbojem, który popełniono w dniu 1 marca 1993 r. w M., przy ul. (...) na szkodę S. R. i innych. Przy tym, rola oskarżonego A. Z. w tymże przestępstwie była na

tyle charakterystyczna, iż nie sposób przyjąć, że świadek koronny pomylił go z inną osobą – począwszy od udziału w bezpośrednim ataku na pokrzywdzonych, poprzez wspólne pilnowanie pokrzywdzonego F. w pomieszczeniu gospodarczym, po niezbyt udolne działania mające na celu wywiezienie sprawców z miejsca przestępstwa.

7) Powyższej konstatacji dotyczącej pełnej i nie podlegającej jakimkolwiek wątpliwościom tożsamości, rozboju opisywanego wiarygodnie przez świadka koronnego i rozboju przy ul. (...) w M., nie podważył w sposób skuteczny żaden z argumentów przytoczonych przez skarżącego w apelacji, w tym tych, które dotyczyły pewnych rozbieżności pomiędzy relacjami pokrzywdzonych i świadka koronnego. Sąd I instancji dostrzegł tego rodzaju różnice i w sposób przekonujący wykazał, że nie podważają one wiarygodności ww. osób oraz że są usprawiedliwione dynamiką zdarzenia, emocjami, upływem czasu i stanem fizycznym oraz psychicznym w czasie składania zeznań, a także odmienną perspektywą postrzegania sytuacji (str. 23 i nast. uzasadnienia). Tego typu usprawiedliwiona rozbieżność w ww. relacjach dotyczyła np. eksponowanej w apelacji kwestii ilości osób pokrzywdzonych i przebiegu samego momentu wejścia sprawców do domu pokrzywdzonej. To, że jak wynika z zeznań pokrzywdzonych oraz (co istotne) z wyjaśnień R. K. (k. 4437), sprawcy weszli do ww. domu podstępem i obezwładnili pokrzywdzoną J. K., a dopiero później zaatakowali kolejnych pokrzywdzonych (R. i F.), w żadnym wypadku nie niweluje wartości dowodowej zeznań świadka koronnego, w których nie pojawił

się element dotyczący podstępu i obezwładnienia J. K.. Świadek ten bowiem od początku wyjaśniał, iż przed wejściem do domu pokrzywdzonych, R. K., K. B. a następnie Z., weszli na teren osiedla, gdzie znajdował się ten dom i powrócili po ok. 20 minutach (k. 93v, 94). Dopiero później wszyscy sprawcy weszli do domu pokrzywdzonej przez bramę i drzwi, które nie były zamknięte (k. 73). Świadek koronny przypuszczał, iż pozostali współsprawcy już tu byli gdyż wcześniej wychodzili z samochodu (k. 73 – 73v). Nie jest zatem wykluczonym, że świadek koronny po prostu nie był obecny w momencie, w którym obezwładniono J. K. i tym samym nie wiedział, że w sumie zaatakowano w czasie rozboju trzy osoby. Pośrednim potwierdzeniem takiej ewentualności są zeznania pokrzywdzonej J. K., która mówi jedynie o trzech napastnikach (k. 754v) oraz samego R. K., który pośród trzech sprawców atakujących tą pokrzywdzoną nie wymienia świadka koronnego (k. 4437). Podobnie za nieistotną, dla oceny wiarygodności świadka S. S. (1), uznać należy okoliczność, iż w zeznaniach składanych po raz pierwszy (po przeszło 15 latach od przedmiotowego wydarzenia) wskazał, iż pokrzywdzeni R. i F. zostali zaatakowani w tym samym czasie, podczas gdy z zeznań pokrzywdzonych a także R. K. (k. 4439) wynika, że pomiędzy przyjazdem i obezwładnieniem F. a zaatakowaniem ww. pokrzywdzonej upłynął pewien okres czasu, do pół godziny (k. 4439, k. 770v). Zaznaczyć należy, że M. S. nie był obecny w tym czasie w miejscu gdzie zaatakowano pokrzywdzonych lecz od początku zdarzenia przebywał zamknięty w

pomieszczeniu gospodarczym (k. 95v). Nadto, jak trafnie zauważył Sąd I instancji, okres objęty zeznaniami świadka koronnego, ich przedmiotowy zakres, rozległy czasokres składania poszczególnych zeznań, w pełni usprawiedliwiają powstanie nieścisłości w jego relacjach, w których po części nakładają się elementy kolejnych przestępczych wydarzeń zaś niektóre okoliczności, w związku z tym, w części się zacierają.

8) W tych jedynie kategoriach – a nie jako okoliczność wskazującą na odmiennosc wydarzeń opisywanych przez S. S. w stosunku do wydarzenia określonego w akcie oskarżenia – należy postrzegać kolejne, wskazywane przez skarżącego w apelacji, różnice pomiędzy zeznaniami tegoż świadka a pozostałym materiałem dowodowym. Przy tym Sąd I instancji, w większości przypadków, dostrzegł te różnice i przekonująco wykazał, iż nie wzruszają one wiarygodności relacji świadka koronnego, co do przebiegu rozboju przy ul. (...) w M., zwłaszcza, iż po części wielokrotnie ww. różnice wynikały z omyłkowego zinterpretowania wydarzeń przez pokrzywdzonych. Dotyczy to przykładowo wnikliwie wyjaśnianej przez Sąd kwestii, rodzaju broni, która została użyta w trakcie rozboju (str. 23 – 24 uzasadnienia). Wbrew oczekiwaniom skarżącego nie sposób wymagać od świadka koronnego by, w ramach zeznań składanych po upływie od 15 do 25 lat od przedmiotowego wydarzenia, pamiętał w sposób precyzyjny czas (datę) popełnienia tegoż (jednego z wielu) przestępstwa oraz by opisał dokładnie wygląd zewnętrzny domu i jego okolicy (roboty budowlane) czy też rozkład pomieszczeń lub

by przypomniał sobie jakimi pseudonimami posługiwali się sprawcy, na potrzeby akurat tego przestępstwa ( ...) i że któryś z nich posiadał listwę widoczną na fotografii z k. 800 (str. 5 – 6 apelacji).

9) Uzupełniająco, co do czasu popełnienia czynu, istotna jest tu nie tyle orientacyjna data wskazana przez S. S. („mniej więcej zimą bądź wiosną 1992” – k. 91) ale właśnie prawidłowo wskazana pora roku (przełom zimy i wiosny odpowiada dacie 1 marca) oraz fakt, że zdarzenie to, zdaniem świadka, pozostawało w korelacji czasowej z wyjazdem świadka wraz z współsprawcami do Ł. gdzie doszło do kolejnego przestępstwa na dyskotece w maju 1993 r. (k. 107). Podobnie, odnośnie identyfikacji miejsca przestępstwa - które S. S. określił w późniejszych wyjaśnieniach jako dom znajdujący się na „obrzeżach W.” w osiedlu domków jednorodzinnych (k. 93v) - istotne jest to, iż podczas wizji lokalnej ww. świadek prawidłowo wskazał, zarówno miejscowość gdzie popełniono to przestępstwo tj. M. oraz ulicę przy której stał ww. dom tj. ul. (...) (k. 257 – 260). Z akt sprawy wynika, iż ww. czynność odbyła się w dniu 18 maja 2009 r. zaś informacje dotyczące miejsca przedmiotowego rozboju zostały dostarczone śledczym dopiero w czerwcu 2009 r. (k. 189). Powyższe oraz fakt niewskazania precyzyjnie budynku, w którym doszło do ww. rozboju przemawia za autentycznością relacji pokrzywdzonego, który nie mógł być w takim przypadku zmanipulowany przez osoby prowadzące śledztwo. To, że świadek pomylił w trakcie wizji budynku nie jest przy tym okolicznością dyskredytującą całość



jego relacji, zwłaszcza, iż w początkowym etapie ww. zdarzenia 1 marca 1993 r. „robiło się już szaro” (k. 94v), a od tego okresu, do czasu przeprowadzenia ww. wizji lokalnej minęło przeszło 16 lat.

Przy tym jeżeli porównać fotografię budynku wskazanego omyłkowo przez świadka i budynku w którym popełniono przedmiotowe przestępstwo, (k. 263, 799) to już na pierwszy rzut oka widać, że budynek przy ul. (...) o wiele bardziej odpowiada opisowi wynikającemu z zeznań świadka [duży dom połączony z „taką jakby wiatą” – k. 94v, po przejściu metalowej bramy podchodzi się „bezpośrednio pod drzwi”, niż dom wskazany w czasie wizji – k. 95]. Nawet kwestia istnienia garażu przy wiacie tj. przybudówce (portyku) - widocznej na fotografii (k. 799) po lewej stronie [tj. garażu nieobjętego powyższą fotografią] - została potwierdzona w zeznaniach świadków (por. k. 94v, 4503).

10) Tak więc pomimo, iż Sąd Okręgowy nie odniósł się do okoliczności związanych ze wskazaniem przez świadka koronnego w trakcie wizji innego budynku to - jak wynika z powyższych rozważań - tego typu pominięcie może być uznane wyłącznie za mankament dotyczący reguł sporządzania pisemnego uzasadnienia wyroku (art. 424 k.p.k.), a nie za obrazę przepisów postępowania rządzących oceną materiału dowodowego (art. 7 i 410 k.p.k.), która mogłaby rzutować na treść zaskarżonego wyroku w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k. Nadto okoliczność, że świadek trafnie rozpoznał posesję przy ul. (...) na fotografiach okazanych mu w trakcie przesłuchania w dniu

3 czerwca 2009 r. (tj. już po przeprowadzeniu ww. wizji lokalnej) ma, wbrew sugestiom skarżącego, istotne znaczenie dla ustaleń dotyczących tożsamości pomiędzy przestępstwem opisywanym przez świadka a przestępstwem popełnionym w ww. miejscu. Jest przecież oczywistym, że skoro Sąd (czego skarżący nie kwestionuje w zarzutach apelacyjnych), daje wiarę zeznaniom świadka koronnego w całej rozciągłości, to również za wiarygodne uznać należy stwierdzenie świadka, iż rozpoznaje okazywany mu na fotografiach budynek [tj. dom przy ul. (...) w M. (k. 192)].

11) Chybione są tym samym wszystkie zastrzeżenia i argumenty opisane w pkt 2a) i 2b), apelacji za pomocą, których skarżący usiłuje bezskutecznie wykazać, iż pewne nieścisłości w zeznaniach świadka koronnego, dotyczące wyglądu miejsca zdarzenia i jego przebiegu, wykluczają możliwość ustalenia, iż opisywany przez niego rozbój jest tożsamy z przestępstwem określonym w pkt I aktu oskarżenia.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że wobec wskazania przez świadka w trakcie wizji lokalnej zarówno miejscowości jak i ulicy przy której dokonano przestępstwa, a następnie rozpoznania posesji przy ul. (...) na okazywanej fotografii, zbędnym było podejmowanie, w ramach postępowania dowodowego, dalszych badań i dociekań (postulowanych przez skarżącego) w celu ustalania liczby spraw w oparciu o które organa ścigania wytypowały przedmiotowe przestępstwo (pkt 2 c) apelacji). Co do kwestii zeznań pokrzywdzonego F., w zakresie posiadania przez niego broni palnej w dniu 1 marca 1993 r. [pkt

2a) apelacji tiret 5] odnotować wypada, iż w żadnym wypadku nie podważają one wiarygodności zeznań świadka koronnego i trafności dokonanej przez niego identyfikacji przedmiotowego przestępstwa. Przecież nie ma możliwości przyjęcia rozsądnego założenia (o czym była już mowa), że w dwóch miejscowościach na obrzeżach W. miały miejsce w zbliżonym czasie dwa rozboje na starszą kobietę na tle sprawy spadkowej, jeden w czasie którego został postrzelony ochroniarz (emerytowany policjant) posiadający przy sobie broń palną i drugi, gdzie, przy niemal identycznym przebiegu zdarzenia, postrzelono emerytowanego policjanta, który nie posiadał broni.

Powyższa rozbieżność pomiędzy zeznaniami F. i S. może świadczyć, co najwyżej o nadal utrzymującej się obawie F. przed ujawnieniem faktu posiadania broni, a nie o niewiarygodności relacji S. S..

12) Nieuzasadniony okazał się też zarzut z pkt 2d) apelacji. Akurat w odniesieniu do faktu współudziału S. S., R. K. i innych osób, w popełnieniu przestępstwa w dniu 1 marca 1993 r. w M. przy ul. (...), Sąd I instancji prawidłowo i zgodnie z zasadami z art. 7 k.p.k. ocenił, iż w tym zakresie zeznania R. K. i K. B. zasługują na wiarę. Rozumowanie przeciwne, przeprowadzone w ramach apelacji, iż R. K. złożył fałszywe wyjaśnienia - w których obciążył sam siebie udziałem w niepopelnionym przestępstwie tj. wyjątkowo okrutnej zbrodni na szkodę R. i F. w dniu 1 marca 1993 r. - po to tylko by (równie fałszywie) wskazać na S. S. jako jednego ze współsprawców tejże zbrodni, wykracza poza granice zasad logiki i doświadczenia

życiowego. Sąd I instancji natomiast trafnie wykazał, iż R. K. manipuluje okolicznościami ww. przestępstwa, w którym uczestniczył wspólnie z S. S. (i z oskarżonym Z.), poprzez nieudolną próbę obciążenia S. sprawstwem w zakresie oddania strzału do F. (str. 27 – 28 uzasadnienia). Przy tym akurat w tym zakresie tj. okoliczności użycia broni przeciwko F., wyjaśnienia R. K. zostały skutecznie podważone przez samego F. (k. 4448).

13) Podsumowując, Sąd Okręgowy oceniając materiał dowodowy, nie dopuścił się uchybień określonych w pkt 2 a), b), c), d) apelacji i nie obraził wskazanych tam przepisów prawa procesowego, zaś poczynione w oparciu o tę ocenę bezbłędne ustalenia faktyczne stanowiły należyłą podstawę do przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy w zakresie czynu z art. 280 § 2 k.k. określonego w pkt I wyroku. Bezpodstawne zatem okazały się wnioski apelacyjne o zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku w tej części.

14) Jako oczywiście bezzasadny uznać też należy wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, powiązany z zarzutem z pkt 3) apelacji, z uwagi na wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. (przedawnienie karalności). Podnosząc zarzut przedawnienia skarżący powołał się na zasadę specjalności, określoną w art. 607 § 1 k.p.k, zgodnie z którą niedopuszczalne jest ściganie osoby przekazanej za przestępstwa inne niż te które stanowiło podstawę przekazania. Na gruncie niniejszej sprawy miałoby to, zdaniem skarżącego, skutkować

bezskutecznością czynności procesowych podjętych w dniu 14 marca 2011 r. w tym w postaci przedstawienia zarzutów oskarżonemu w zakresie przestępstw objętych niniejszym postępowaniem, albowiem oskarżony był wówczas sprowadzony do Polski na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania i odbywał karę za inne przestępstwa określone w tym nakazie. Czynności podjęte w dniu 14 marca 2011 r. jako niedopuszczalne nie mogłyby w takiej sytuacji doprowadzić do przedłużenia terminu przedawnienia karalności czynów określonego w art. 102 k.k.

15) Powyższe rozumowanie nie zasługuje na akceptację. Skarżący nie dostrzegł bowiem regulacji zawartej w art. 607e) § 3 pkt 4 k.p.k., zgodnie z którą zasada specjalności z art. 607e) § 1 k.p.k. nie ma zastosowania jeśli postępowanie nie wiąże się ze stosowaniem wobec osoby ściganej środka polegającego na pozbawieniu wolności. Zatem sytuacja, w której osoba ścigana została przekazana w celu wykonania kary za inne przestępstwa, nie stanowi przeszkody dla przeprowadzenia postępowania karnego, dotyczącego przestępstwa, które nie stanowiło przekazania. W przepisie 607e) § 3 pkt 4 k.p.k. jest bowiem wyraźnie mowa o związku między postępowaniem karnym a stosowaniem środka izolacyjnego. Natomiast wykonywanie wobec osoby ściganej kary pozbawienia wolności za inne przestępstwo nie ma żadnego związku z toczącym się postępowaniem. Przy tym użyty w art. 607 e) § 3 pkt 4 k.p.k. czas terażniejszy wskazuje, że wymagane jest aby ww. środek nie były stosowany w

momencie oceny dopuszczalności postępowania (zob. S. Steinborn Komentarz aktualizowany do art. 607e) Kodeksu postępowania karnego lex – online).

16) Ponosząc powyższe na grunt niniejszego postępowania stwierdzić należy, że w zakresie przestępstw objętych aktem oskarżenia możliwe było przeprowadzenie czynności procesowych w dniu 14 marca 2011 r. w postaci porządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i ogłoszenia go ściganemu (odbywającemu karę w innej sprawie), co skutkowało przedłużeniem terminu przedawnienia karalności (w rozumieniu art. 102 k.k.), na czas 10 lat.

Zatem, w odniesieniu do zarzutu z pkt I aktu oskarżenia, karalność przestępstwa ustaje dopiero w dniu 1 marca 2023 r. i tym samym stwierdzić należy, iż w tym zakresie nie doszło do obrazy przepisów wskazanych w pkt 3 apelacji.

Jest rzeczą oczywistą, że prawidłowo przeprowadzone czynności w dniu 14 marca 2011 r., które doprowadziły w efekcie do wydłużenia okresu przedawnienia w trybie art. 102 k.k., nie stały się bezskuteczne w związku z ponownym wydaniem postanowienia o przedstawieniu (identycznych) zarzutów oskarżonemu w dniu 4 stycznia 2017 r. Podobnie czynności te nie mogą być, w powyższym zakresie, uznane za bezskuteczne, w związku z pozbawieniem oskarżonego wolności w przedmiotowej sprawie (od dnia 22 kwietnia 2016 r.) albowiem w tym czasie obowiązywał już (...)Nakaz Aresztowania z dnia 24

marca 2016 r., obejmujący oba czyny określone w akcie oskarżenia.

Tym samym Sąd Apelacyjny, uznając, iż zarzuty z pkt 2 i 3 apelacji są bezzasadne, utrzymał wyrok w mocy w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia.

17) Rozpatrywanie zarzutu z pkt 4) apelacji dotyczącego rozstrzygnięcia o karze łącznej z pkt III wyroku jest bezprzedmiotowe w rozumieniu art. 436 k.p.k. Wystarczy wskazać jedynie, iż zarzut ten jest słuszny, jednak nie podlega rozpoznaniu z uwagi na treść rozstrzygnięcia z pkt I.1) wyroku Sądu odwoławczego, w którym uchylono rozstrzygnięcie o karze łącznej i z pkt I.2) ww. wyroku, gdzie uniewinniono oskarżonego od popełnienia czynu z pkt II a/o. Na marginesie wypada odnotować, iż w ramach zarzutów apelacyjnych skarżący nie zakwestionował, co do zasady, wiarygodności zeznań świadka koronnego S. S.. Argumenty podnoszone w tym zakresie w uzasadnieniu środka odwoławczego, były w przeważającej mierze przedmiotem rozważań Sądu I instancji, który ocenił, iż zeznania S. S. są w pełni wiarygodne. Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości powyższą ocenę podziela i tym samym uznaje, iż zastrzeżenia (podniesione poza granicami zarzutów), co do wiarygodności ww. świadka, nie zasługują na akceptację.

II.

1) Na wstępie rozważań dotyczących czynu z pkt I aktu oskarżenia zastrzec należy, iż również w tym zakresie (zgodnie z trafną oceną Sądu I instancji) zeznania świadka koronnego są w pełni wiarygodne, aczkolwiek analiza ich treści, w kontekście całokształtu zebranego

w sprawie materiału dowodowego, prowadzi do przeciwstawnych wniosków, co do sprawstwa i winy oskarżonego. Lektura pisemnych motywów wyroku, wskazuje, w ocenie Sądu Apelacyjnego, iż Sąd I instancji nie udowodnił, że oskarżony jest sprawcą tegoż czynu, który został mu zarzucony w pkt I aktu oskarżenia a następnie przypisany w pkt I wyroku.

Trafne są natomiast te wszystkie zarzuty z pkt 1 a), b), c), d) apelacji i cała argumentacja przytoczona na ich poparcie, z których wynika, iż rozumowanie Sądu meriti w powyższym zakresie było wyjątkowo dowolne i rażąco sprzeczne z zasadami logiki i zdrowego rozsądku. Wystarczy wskazać, że Sąd Okręgowy z jednej strony, przyjmuje jako podstawę ustaleń faktycznych, co do ww. czynu, zeznania świadka koronnego S. S., którym w całości daje wiarę i z których jednoznacznie wynika, iż świadek ten uczestniczył w 1993 r. tylko w jednym rozboju popełnionym na terenie Niemiec (k. 113v, k. 123v, k. 4705), zaś z drugiej strony Sąd ten arbitralnie stwierdza, iż S. S. nałożyły się okoliczności dwóch napadów rabunkowych, które zostały popełnione w nieodległym czasie w Niemczech (str. 23 wyroku z uzasadnieniem). Z dalszych wywodów Sądu wynika, iż doszło w tym przypadku do nałożenia się okoliczności przedmiotowego rozboju w S. – W., połączonego z zabójstwem małżonków S., popełnionego w dniu 11 września 1993 r., z rozbojem na szkodę małżonków M. w okolicach M. (w miejscowości E., popełnionym w dniu 3 września 1993 r. (str. 32v uzasadnienia).



2) W tym miejscu wypada jedynie zadać retoryczne pytanie, w jaki sposób mogły się nałożyć świadkowi koronnemu okoliczności dwóch rozbojów popełnionych na terenie Niemiec, w których świadek miałby brać udział wspólnie z oskarżonym, skoro w rzeczywistości brał on udział wyłącznie w jednym rozboju. Najwyraźniej natomiast doszło w tym zakresie do nałożenia się powyższych okoliczności w ramach analizy przeprowadzonej przez prokuratora przed wniesieniem aktu oskarżenia (vide: uzasadnienie aktu oskarżenia k. 4332), która została następnie powielona bezrefleksyjnie w rozważaniach Sądu orzekającego, przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Świadek koronny S. S., którego zeznania zostały uznane za w pełni wiarygodne, w sposób nie pozostawiający wątpliwości wskazywał od początku niniejszego postępowania, iż popełnił wyłącznie jedno przestępstwo na terenie Niemiec w omawianym czasie, napad rabunkowy na małżonków zamieszkujących w domku jednorodzinny w okolicach M. (k. 113v). Przy tym zdarzenie to miało miejsce w czasie dość krótkiego pobytu w Niemczech po kilku dniach od przyjazdu (k. 115v). Wyjazd do Polski nastąpił po ok. 1 tygodnia od tegoż zdarzenia (k. 124v). Zdaniem S. S. w tym czasie „nic specjalnego przynajmniej jeśli chodzi o mnie, się nie działo” (k. 124v). Zaznaczyć należy, że świadek koronny, wielokrotnie zastrzegając, iż ujawnił wszystkie zdarzenia w których brał udział w grupie R. K. i oskarżonego Z. (np. k. 631, 4719). Podczas rozprawy po raz kolejny potwierdził, że brał udział tylko w jednym napadzie na terenie Niemiec na obrzeżach M., który

opisał w swoich zeznaniach (k. 4705). O innych przestępstwach popełnionych w tym okresie przez grupę (...) (K.) dowiedział się dopiero po jakimś czasie od powrotu do Polski (k. 124v). Przy tym świadek koronny, w swoich zeznaniach, nawet nie wspomina by opowiadano mu o jakimś innym napadzie rabunkowym na niemieckie małżeństwo, którego elementy mogłyby mu się ewentualnie przemieszać z okolicznościami wydarzenia, w którym faktycznie brał udział.

3) Świadek koronny uczestniczył tylko w jednym przestępstwie na terenie Niemiec w tym czasie i (jak trafnie wykazano w apelacji) nie była to z całą pewnością przedmiotowa zbrodnia, popełniona w dniu 9 września 1993 r. S. – W., lecz (z dużym prawdopodobieństwem), mógł być to rozbój na szkodę małż. M. z 3 września 1993 r.

Okoliczności rozboju opisywanego przez S. S., są wyraźnie, wręcz uderzająco, odmienne od okoliczności, w których dokonano zbrodni w S. – W., zaś ilość i charakter tych odmienności wyklucza wręcz możliwość ustalenia, iż są to tożsame zdarzenia.

Należy podnieść, iż S. S. podaje w swojej relacji tak charakterystyczne cechy rozboju z 3 września 1993 r. na szkodę małż. M. i tak znikomą liczbę okoliczności, które mogłyby pasować do stanu faktycznego zaistniałego w dniu 9 września 1993 r. w miejscowości S. – W., iż nie można w sposób bezkrytyczny zaakceptować stanowisko Sądu I instancji, że S. brał udział (wspólnie z oskarżonym) akurat w tej drugiej zbrodni.

Przede wszystkim relacja S. S. nie zawiera w sobie żadnego takiego, na tyle charakterystycznego, elementu, który wykluczałby możliwość uznania, iż świadek opisuje napad rabunkowy na małż. M. z 3 września 1993 r. W zeznaniach S. nie pojawiła się też żadna na tyle charakterystyczna i niepowtarzalna, okoliczność, która wskazywałaby z całą pewnością, iż świadek opisuje zdarzenie z 9 września 1993 r. w S. – W. a nie inne zdarzenie.

4) Argumenty przytoczone w tej mierze w rozważaniach Sądu I instancji nie są w najmniejszym stopniu przekonujące. Sąd ten przyjmuje bowiem, iż w przypadku obu rozbojów osoby pokrzywdzone były krępowane, stosowano wobec nich przemoc, splądrowano pomieszczenia mieszkalne i skradziono pieniądze oraz biżuterię (str. 32). Są to, jak widać, okoliczności na tyle typowe dla większości tego typu przestępstw (napadów rabunkowych na domy w których przebywają pokrzywdzeni), iż nie sposób na ich podstawie zidentyfikować (lub wykluczyć) konkretnego zdarzenia.

Na aprobatę nie zasługuje również rozumowanie wskazujące, iż relacja S. S. nie odpowiada wyłącznie przebiegowi napadu na małż. M. w dniu 3 września 1993 r. (str. 40 uzasadnienia). Przede wszystkim, nawet gdyby tak było, to dłaczego okoliczność powyższa miałaby zostać zinterpretowana na niekorzyść oskarżonego, iż jego nieobecność (razem ze świadkiem) w trakcie przestępstwa w dniu 3 września 1993 r. wskazują na jego sprawstwo w zakresie zbrodni małż. S.. Ponadto, kontynuując tok rozumowania Sądu I instancji, analogiczna okoliczność, iż opis

świadka również nie odpowiada wyłącznie napadowi na małż. S. z 9 września 1993 r., musiałaby zostać zinterpretowane identycznie (tym razem na korzyść oskarżonego), iż nie jest on sprawcą zbrodni z 9 września 1993 r.

Nie przekonuje przy tym domniemanie, iż gdyby S. S. opisywał przestępstwo z udziałem oskarżonego na szkodę małż. M., to z pewnością nie pominąłby w swoich zeznaniach okoliczności, iż M. M. (1) był osobą młodszą od W. S. i stawiał znacznie większy opór, między innymi ugryzł w palec jednego ze sprawców, był duszony i dławiony a nawet wykręcano mu jądra (str. 40 uzasadnienia).

To, że mężczyzna (jak i kobieta) stawiali znaczny opór (odpowiadający jak najbardziej opisowi dotyczącemu zdarzeniu z 3 września 1993 r. – k. 2611 – 2612) wynika wprost z zeznań S. „wrywali się, krzyczeli” (k. 119). Nadto świadek wskazał prawidłowy wiek pokrzywdzonych - 50 lat, podczas gdy pokrzywdzeni małż. S. mieli wówczas ponad 90 lat.

Zgodnie z zeznaniami S. S. pokrzywdzony był bity jakimś przedmiotem, po całym ciele (k. 119-120), co odpowiada nadesłanemu przez stronę niemiecką opisowi dotyczącemu napadu na małż. S., gdzie pokrzywdzony został zraniony kilkakrotnie ciężkim narzędziem (k. 2611). Zgadają się też takie elementy jak wykręcanie rąk (k. 119), skrępowanie pokrzywdzonych czy próba skręcania karku („chwyciłem go za kark głowę” – k. 119v).

Przy tym, wbrew domniemaniom Sądu, świadek wcale nie musiał dostrzec i zarejestrować w swojej pamięci takich okoliczności jak

duszenie, dławienie czy wykręcanie jąder lub ugryzienie w palec. Cała ta dynamiczna sytuacja, związana z obezwładnieniem i dalszym biciem pokrzywdzonego, rozgrywała się bowiem przy zgaszonym świetle, zaś świadek był obecny tylko przy fragmentach tegoż zdarzenia – wszedł dopiero po pierwszym zaatakowaniu pokrzywdzonych (k. 118v – „po pewnym czasie głosy przycichły”) zaś podczas bicia pokrzywdzonego wyszedł z pokrzywdzoną do innego pomieszczenia (k. 121v).

5) Odrzucając zaprezentowane wyżej rozumowanie Sądu meriti wskazujące, iż przebieg zdarzenia opisanego przez S. S. odpowiada przebiegowi zbrodni w S. – W., jeszcze raz należy podkreślić, iż na akceptację zasługują wszystkie zarzuty i argumenty apelacyjne przedstawione w pkt 1a), b), c), d) apelacji, które w sposób przekonujący wskazują, iż należy wykluczyć że ww. zbrodnia jest tożsama ze zdarzeniem opisanym przez świadka koronnego. Dotyczy to przede wszystkim miejsca zdarzenia. Zdaniem S. S. było to w okolicach M., dokąd sprawcy jechali ok. 1 godz. (k. 113v – 115v, 116, 625), co odpowiada odległości do miejsca zamieszkania małż. M. tj. ok. 60 km od M.. Natomiast przestępstwo określone w pkt II a/ o zostało popełnione w S. – W. w odległości ok. 270 km od M. (k. 4754). Pierwotnie świadek zeznał w 2008 r., że sprawcy jechali ok. godziny, może „trochę” dłużej, co potwierdził w czasie rozprawy (k. 4733 w zw. z k. 116). Po latach w 2007 r. świadek zeznał, że mogło być to więcej „ale nie jest w stanie dokładnie określić czasu” (k. 4255). Nie sposób jednak przyjąć, nawet uwzględniając, nowszą mniej

precyzyjną wersję zeznań, iż w tak krótkim czasie sprawcy pokonali dystans z M. do S. – W.. Opis miejsca zdarzenia zaprezentowany w zeznaniach S. S. skrajnie odbiega od wyglądu miejsca gdzie rozegrała się zbrodnia w dniu 9 września 1993 r. Nawet pobieżna analiza materiału fotograficznego obrazującego miejsce zamieszkania małż. S. - osiedle domków jednorodzinnych w zwartej zabudowie szeregowej położone pośród drzew w bezpośredniej bliskości szosy (k. 2666 – 2671) – wyklucza możliwość przyjęcia, iż był to budynek o którym mówi świadek koronny – położony na trawiastym wzniesieniu, 100m od szosy, gdzie nie widać było innych budynków (k. 117), i gdzie po podejściu od tyłu posesji widać było wiatę ze śmietnikiem oraz garaż (k. 4255), przy którym stały samochody. Powyższe fotografie budynku oraz szkic – k. 2659 nie zawierają takich elementów, ani nawet miejsca gdzie możnaby ustawić samochody.

6) Odmienne jest też sposób działania sprawców. Według S. S. wszedł on do domu przez duże okno (otwarte wcześniej przez któregoś z współsprawców, który mógł np. wejść przez piwnicę k. 2611) wprost do sypialni pokrzywdzonych (k. 118v, 119, 4255), podczas gdy sypialnia małż. S. znajdowała się na pierwszym piętrze a sprawcy weszli tam inną drogą – przez okno kuchenne na parterze (k. 2618). Przy tym świadek nie potwierdził tak istotnego elementu działań sprawców jak przestrzelenie szyby w ww. oknie do kuchni (k. 921, 2618, 2670).

Świadek opisywał rozbój na osobach ok. 50 - letnich (k. 121) ewentualnie w wieku 50 – 60 lat (k.

4255) stawiających silny opór, przełamany przez kilku sprawców jednocześnie, m. in. za pomocą pałki (k. 119, 120v). Jest to raczej mało prawdopodobne w przypadku małż. S. tj. osób 90 – letnich (k. 2177, 2265). Pokrzywdzona K. S. była osobą znacznie niższą (160 cm – k. 2206) od świadka (174 cm - k. 73), podczas gdy pokrzywdzona w jego ocenie miała ok. 170 cm (k. 121).

Istotnym elementem wykluczającym możliwość ustalenia tożsamości czynu opisanego przez świadka ze zbrodnią w S. – W. jest rodzaj i skala zrabowanego mienia. Świadek nie widział żadnych rzeczy rabowanych pokrzywdzonym, oprócz kasetki z pieniędzmi – markami niemieckimi (k. 123). Pozostaje to w opozycji do ustaleń dotyczących mienia zrabowanego małż. S. (str. 9 uzasadnienia) w tym przedmiotów tak charakterystycznych (dwie szpady, obraz, kilkadziesiąt zegarków, monety (...)), że ich rabunek nie mógł być przez świadka niezauważony.

[Opis ten bardziej pasuje do rozboju na małż. M. gdzie ograniczono się do zaboru gotówki (70.000 DM) i biżuterii - k. 2612].

Kasetka z pieniędzmi została wyjęta przez pokrzywdzoną z sejf, z zamkiem szyfrowym (k. 122). Z oględzin domu małż. S. wynika natomiast, iż nie było tam sejf. Przy czym kasetka (pusta) ujawniona w piwnicy tegoż domu nie mogłaby być, wbrew domniemaniom Sądu (str. 40 uzasadnienia), kasetką o której zeznawał świadek koronny. Kasetka została bowiem, zdaniem świadka koronnego, wyniesiona wraz z pieniędzmi z domu pokrzywdzonych przez R. K. (k. 4713, k. 123).

Kolejną okolicznością wskazującą z dużym prawdopodobieństwem, graniczącym niemal z pewnością, iż S. S. (wspólnie z oskarżonym oraz R. K. i innymi) brał udział w rozboju na szkodę małż. M. 3 września 1993 r. - a jednocześnie bezdyskusyjnie wykluczającą ewentualność, iż opisany przez niego rozbój był przedmiotową zbrodnią popełnioną w dniu 9 września 1993 r. w S. - W. - jest fakt obezwładnienia a następnie skrepowania, w początkowej fazie tegoż przestępstwa mężczyzny, który przypadkowo znalazł się na terenie posesji pokrzywdzonych. Wydarzenie to [które w rzeczywistości rozgrało się na terenie posesji małż. M. w dniu 3 września 1993 r. - k. 2611] miało na tyle wyjątkowy, niepowtarzalny charakter, iż nie sposób przyjąć, że analogiczny epizod wydarzył się kilka dni później w dniu 9 września 1993 r. w S. - W. i, co więcej, że nie został ujawniony w trakcie śledztwa dotyczącego zabójstwa małż. S..

7) Skoro zatem, jak wcześniej wykazano, S. S. nie mogły nałożyć się okoliczności dwóch przestępstw (w postaci rozbojów na terenie Niemiec), gdyż uczestniczył w omawianym okresie tylko w jednym tego rodzaju przestępstwie i skoro okoliczności opisywanego przez niego przestępstwa w sposób ewidentny nie odpowiadają okolicznościom popełnienia przedmiotowej zbrodni z pkt II a/o (a nawet pozostają z nimi w oczywistej sprzeczności), to za bezpodstawną uznać należy generalną konkluzję Sądu I instancji, iż zeznania świadka koronnego stanowią dowód pozwalający na ustalenie, iż oskarżony Z. jest sprawcą tegoż czynu popełnionego w dniu 9



września 1993 r. wspólnie i w porozumieniu m. in. ze świadkiem koronnym oraz R. K. i in. osobami. Nie jest natomiast wykluczonym, że grupa przestępcza opisywana w zeznaniach świadka koronnego dopuściła się podobnego przestępstwa (na szkodę małż. M.) kilka dni wcześniej tj. 3 września 1993 r. Należy bowiem wskazać, że czyn ten, co do którego postępowanie prowadzone przez organa niemieckie nie doprowadziło do wykrycia sprawców, był pierwotnie wiązany z grupą przestępczą R. K., na co wskazywał chociażby niemal identyczny sposób działania sprawców napadu na małż. M. i fakt, że zdaniem pokrzywdzonych, sprawcy rozmawiali po polsku albo łamanym niemieckim (k. 2612).

Jest oczywistym, że zarówno z uwagi na upływ okresu przedawnienia jak i na zakres Europejskiego Nakazu Aresztowania wydanego wobec oskarżonego A. Z., przestępstwo z dnia 3 września 1993 r. nie mogło być objęte postępowaniem prowadzonym w niniejszej sprawie.

8) Natomiast postawiony oskarżonemu A. Z. zarzut popełnienia zbrodni w dniu 9 września 1993 r. w miejscowości S. – W. opierał się na wyjątkowo wątpliej postawie jaką było, jedynie subiektywne (i jak wyżej wykazano – oczywiście błędne), przekonanie świadka koronnego, iż był on uczestnikiem (obok oskarżonego, R. K. i innych) zbrodni popełnionej na małż. S. w dniu 9 września 1993 r. w S. – W.. Analiza materiałów sprawy wskazuje bowiem, iż przekonanie świadka w tym zakresie zrodziło się w trakcie przeprowadzania z jego udziałem (bliżej nieustalonych, nieoczywistych i w istocie

niemożliwych do zweryfikowania), czynności operacyjnych podejmowanych przez polsko – niemiecką grupę śledczą o kryptonimie (...).

9) Zacząć należy od tego, że według świadka w momencie rozpoczęcia opisywanego przestępstwa na zewnątrz było już ciemno (k. 116v), w pokoju w którym obezwładniano pokrzywdzonych, gdzie stało ich łóżko, też było już ciemno (k. 4256, 119v), nie było tam zapalone światło (k. 119v). Świadek widział pokrzywdzonych małżonków na łóżku jedynie w trakcie dynamicznej sytuacji obezwładniania tych osób. Pokrzywdzony był trzymany twarzą do łóżka (k. 4256). Wychodząc z domu widział jedynie krótko pokrzywdzonego na łóżku (nie zdążył zauważyć czy się rusza), nie wie natomiast czy pokrzywdzona została ponownie położona do łóżka (k. 122v). Z pewnością, co wynika wprost z jego zeznań, nie widział on pokrzywdzonych leżących na łóżku już po dokonaniu ich zabójstwa (czyli w takim ułożeniu jak na fotografiach – małż. S. - k. 2718 i nast.). Jest zatem oczywistym, że do miarodajności zeznań świadka, w obszarze dotyczącym trafego rozpoznani, zarówno miejsca (pomieszczenia), w którym popełniono to przestępstwo jak i osób pokrzywdzonych, należy podchodzić z wyjątkową ostrożnością, której w ocenach i rozważaniach Sądu I instancji zabrakło.

10) Ostrożność ta jest tym bardziej wskazana w sytuacji, w której świadek, podczas czynności przeprowadzanych w niniejszej sprawie, w rzeczywistości nie rozpoznał wprost wyglądu pokrzywdzonych oraz miejsca

zdarzenia, odwołując się w tym zakresie jedynie do pozaprocesowych czynności (polegających na okazywaniu mu bliżej nieustalonych fotografii) przeprowadzonych z jego udziałem w latach pomiędzy 1993 – 1995 przez grupę (...) (k. 119v, 4257, 627, 4720). Przy tym, w istocie, to nie pokrzywdzeni, ani nawet nie wygląd ich domu miałby być wówczas rozpoznany przez świadka: „Ja na tych zdjęciach rozpoznałem, że to był ten dom na który napadliśmy, ja rozpoznałem to po zdjęciach tego łóżka małżeńskiego, na którym krępowaliśmy tych ludzi” (k. 627). Dodać należy, że łóżko w sypialni małż. S. nie charakteryzowało się niczym szczególnym (np. k. 2719), a świadek żadnych cech charakterystycznych w tym zakresie nie przytoczył.

W trakcie przedmiotowego procesu świadek zeznawał konsekwentnie, iż nie jest pewien, czy rozpoznaje osoby (tj. małż. S.) na fotografiach (np. k. 4257). Charakterystyczne są natomiast okoliczności przesłuchania, w czasie którego okazywane mu (bliżej nieokreślone fotografie) w latach 1993 – 1995. Funkcjonariusze, jak wynika z zeznań świadka, z góry zakładali, iż był on uczestnikiem napadu, w którym zginęli ludzie i okazywali mu zdjęcia zabitego małżeństwa czyli prawdopodobnie zdjęcia małż. S. (k. 114v, 628). Co istotne, świadek obecnie nie jest w stanie stwierdzić, czy to były te same zdjęcia, które znajdują się w aktach niniejszej sprawy i czy dotyczyły one tych samych osób (k. 4257 w zw. z k. 2718, 5438). Dodatkowo, w trakcie rozprawy świadek ujawnił, iż w zasadzie nie przyglądał się zdjęciom, które okazywano mu w ok. 1993 – 1995 roku, gdyż były

zbyt drastyczne „wyrzuciłem te zdjęcia, pchnąłem policjanta, a zaraz przyleciała taka grupa specjalna, rzucili się na mnie i wtedy trafiłem na taką dźwiękochłonną celę gdzie się po prostu dostaje lanie i dostałem lanie” (k. 4710).

11) Jest oczywistym, że przekonanie świadka co do tożsamości zdarzeń i osób znajdujących się na fotografiach, które wytworzyło się w jego umyśle, pod wpływem opisanych wyżej okoliczności, nie może stanowić miarodajnej podstawy dla poczynienia ustaleń odnośnie udziału oskarżonego (i samego świadka koronnego) w zbrodni w S. – W.. Wiarygodne jest natomiast to, iż świadek faktycznie był (po przeprowadzeniu czynności przez grupę (...)) przekonany, iż brał udział w przestępstwie, które zakończyło się zabójstwem pokrzywdzonych osób. Próbował o tym nawet rozmawiać z innymi współsprawcami (k. 125v). Warto przy tym odnotować, iż żaden z nich tj. m. in. R. K. ( (...)) i oskarżony Z. ( (...)), nie potwierdzali tego faktu a nawet w żaden sposób nie dali do zrozumienia, że ktoś zginął (k. 126, 627). Osoby te, co do zasady, nie ukrywały przed świadkiem swojej działalności przestępczej w pozostałym zakresie, co może wskazywać na to, że akurat w trakcie czynu opisywanego przez ww. świadka nie doszło do śmierci pokrzywdzonych osób (czyli jak to było w przypadku małż. M. 3 września 1993 r.).

12) Na marginesie należy podnieść, iż R. K. ( (...)) został prawomocnie skazany za popełnienie zbrodni zabójstwa małż. S. w dniu 9 września 1993 r. w S. – W. wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 26 kwietnia 2001 r. (k. 301 i nast.). Z

uzasadnienia tegoż wyroku wynika, iż podstawowym dowodem na którym oparto ustalenia faktyczne, co do samego przebiegu powyższej zbrodni były zeznania świadka incognito ((k. 369 – 370). Z zeznań tegoż świadka, załączonych do akt jawnych sprawy (k. 4611 i nast.) wynika, że bezpośrednio w zabójstwie małż. S. brały udział tylko dwie osoby – R. K. ( (...)) i nieżyjący obecnie G. G.. Do mieszkania więcej nikt nie wchodził. Świadek nie wie czy inni sprawcy byli na zewnątrz.

Pełna wersja zeznań świadka anonimowego znajduje się w aktach tajnych niniejszej sprawy. Wszelako odnotować wypada, nie łamiąc klauzuli tajności, że z całego materiału dowodowego zawartego w aktach tajnych nie wynika, w jakimkolwiek stopniu, by oskarżony A. Z. (jak również świadek koronny S. S.) uczestniczył w zbrodni w S. – W. 9 września 1993 r., zaś przedstawione w nich okoliczności, dotyczące tejże zbrodni, w sposób radykalny odbiegają od okoliczności przestępstwa opisywanego przez świadka koronnego.

13) Ponieważ, jak wyżej wykazano, zeznania świadka koronnego nie mogą stanowić miarodajnej podstawy dowodowej dla ustaleń faktycznych dotyczących przestępstwa zarzucanego oskarżonemu w pkt II a/o, a brak jest innych dowodów wskazujących na to, iż oskarżony popełnił to przestępstwo, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego od popełnienia tegoż czynu, obciążając kosztami w tej części Skarb Państwa i uchylając rozstrzygnięcie o karze łącznej.

14) Jest oczywistym, że wobec powyższego kształtu orzeczenia Sądu Apelacyjnego, rozpatrywanie zarzutów i wniosków zawartych w apelacji prokuratora stało się bezprzedmiotowe w rozumieniu art. 436 k.p.k.	
Wniosek	
<u>Wnioski obrońcy oskarżonego:</u> 1) o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego A. Z. (1) od zarzuconych mu czynów, ewentualnie 2) o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i umorzenie postępowania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny lub niezasadny.	
Co do wniosków obrońcy, powody omówiono w ramach rozważań Lp. 2)	

4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	
Wskazać wszystkie okoliczności, które sąd uwzględnił z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k.).	
Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności.	
5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	

<b><u>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</u></b>	
1.3 <u>1</u>	Przedmiot utrzymania w mocy
<b><u>Rozstrzygnięcia z pkt I, IV, V wyroku</u></b>	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy.	
Powody omówiono w ramach rozważań z pkt 3 Lp. 2	
<b><u>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</u></b>	
1.3.1 <b>1.</b>	Przedmiot i zakres zmiany
<b><u>Rozstrzygnięcie z pkt II i III wyroku</u></b>	
Zwięźle o powodach zmiany.	
Powody omówiono w ramach rozważań z pkt 3 Lp. 2	

<b><u>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</u></b>	
<b><u>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</u></b>	
	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia.	
	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia.	

	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia.		
4.	Konieczność warunkowego umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i warunkowego umorzenia ze wskazaniem podstawy prawnej warunkowego umorzenia postępowania.		
5.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia.		
<b><u>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</u></b>		
<b><u>5.4. Inne rozstrzygnięcia z wyroku</u></b>		
Lp.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.
	III	Zaliczenie okresu pozbawienia wolności w sprawie na podstawie art. 63 § 1 k.k.
<b>6. Koszty Procesu</b>		



Wskazać oskarżonego.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.
	IV	Zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.

## 7. **PODPIS**

Anna Zdziarska Dorota Radlińska Rafał K.

Zbigniew Kapiński Piotr Schab

<b><u>1.3</u></b> <b><u>Granice zaskarżenia</u></b>			
Wpisać kolejny numer załącznika 1			
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wszystkie rozstrzygnięcia zawarte w wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 2 sierpnia 2019 r., sygn. akt V K 115/17		
<b><u>1.3.1</u></b> <b><u>Kierunek i zakres zaskarżenia</u></b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b><u>1.3.2</u></b> <b><u>Podniesione zarzuty</u></b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b><i>1.4. Wnioski</i></b>		
#	uchylenie	# zmiana